

Zmiany w ustawie o ochronie danych osobowych

REJESTRY PUBLICZNE

Rejestracja administratorów bezpieczeństwa informacji i uproszczenie zasad przekazywania danych osobowych do państw trzecich bez zgody GIODO – między innymi takie rozwiązania znalazły się w projekcie ustawy o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej.

Michał Kluska

Przygotowany przez Ministerstwo Gospodarki projekt ustawy o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej (w kształcie po konsultacjach społecznych oraz po konferencji uzgodnieniowej, która odbyła się 9 grudnia 2013 r.), czyli tzw. IV ustawa deregulacyjna (uwdg), dotyczy m.in. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn. DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.; uodo) i odbija się na działalności przedsiębiorców. Zmiany wpłyną istotnie na funkcjonowanie organizacji, które mają w swoich strukturach administratorów bezpieczeństwa informacji (ABI).

Aktualnie polskie przepisy dotyczące administratora bezpieczeństwa informacji są bardzo szcątkowe w tej materii – ograniczają się do nałożenia na administratora danych osobowych obowiązku wyznaczenia ABI (bez dookreślenia, jakim aktem, na jak długo, z jakimi kompetencjami), chyba że sam administrator danych osobowych wykonuje czynności ABI. Czynności te (znow – sformułowanymi ogólnie) obejmują nadzorowanie przestrzegania zasad ochrony danych osobowych. W tym obszarze wykształciła się bogata praktyka i wiele jednostek bardzo dobrze radzi sobie z przygotowaniem funkcji ABI.

Samokontrola ABI

Nowe regulacje pozwolą Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych

zwrócić się do konkretnego ABI (wpisanego do rejestru GIODO) z prośbą o dokonanie „samokontroli” w ramach przedsiębiorstwa, w którym dany ABI działa, skutkującej podjęciem działań naprawczych. Po takiej wewnętrznej i samodzielnie przeprowadzonej kontroli ABI będzie musiał przedstawić GIODO (za pośrednictwem administratora danych) sprawozdanie z wyników przeprowadzonego badania. Nie jest jednak do końca jasne, czy taka „samokontrola” odbywać się ma z respektowaniem ogólnych przepisów dotyczących kontrolowania przedsiębiorców, a uregulowanych w rozdziale 5 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. DzU z 2013 r., poz. 672). Dlatego przedsiębiorcy obawiają się m.in. ewentualnego przerzucania na nich kosztów zewnętrznych kontroli GIODO.

Projekt uwdg przewiduje, że powołanie ABI w dalszym ciągu będzie dla przedsiębiorców możliwością, a nie przymusem.

Warunki osobiste dla ABI

- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych
- wykształcenie wyższe
- odpowiednia wiedza w zakresie ochrony danych osobowych
- niekaralność za przestępstwa popełnione z winy umyślnej

Zaproponowane w projekcie uwgd rozwiązania prawne obowiązują m.in. w Niemczech, gdzie status ABI został precyzyjnie uregulowany w ustawie o ochronie danych osobowych. Również polski ustawodawca zaproponował warunki, jakie powinna spełniać osoba na stanowisku ABI (patrz: **ramka „Warunki osobiste dla ABI”**).

Na etapie konsultacji społecznych środowiska pracodawców podnosiły różne kwestie. Zauważono m.in., że co najmniej kłopotliwy jest wymóg wyższego wykształcenia ABI. Po pierwsze, w wielu przedsiębiorstwach na stanowiskach ABI z powodzeniem od lat pracują osoby bez wyższego wykształcenia. Po drugie, wymogu wyższego wykształcenia nie stawia się administratorom danych osobowych. Po trzecie wreszcie, samo wykształcenie nie koresponduje automatycznie z wiedzą praktyczną i doświadczeniem wielu ABI.

Zadania i predyspozycje

Oprócz osobistych predyspozycji ABI projekt uwdg doprecyzowuje jego zadania. Zgodnie z proponowanymi przepisami mają to być:

- sprawdzanie zgodności przetwarzania danych osobowych z przepisami uodo,
- nadzorowanie opracowania i aktualizacja dokumentacji dotyczącej ochrony danych osobowych,
- zapoznavanie osób upoważnionych do przetwarzania danych osobowych z przepisami ustawy,

- prowadzenie jawnego rejestru zbiorów danych osobowych przetwarzanych przez administratora danych osobowych.

Zgodnie z projektem uwdg zmianie ulegnie organizacyjne usytuowanie ABI – ma on być podległy bezpośrednio kierownikowi jednostki organizacyjnej lub osobie fizycznej będącej administratorem danych osobowych. Dopuszcza się także możliwość powołania zastępców ABI, co może mieć znaczenie w sytuacjach, gdy ABI nie będzie w stanie realizować swoich zadań.

Ogólnokrajowy rejestr GIODO

Trudno ocenić jako ułatwiające prowadzenie działalności gospodarczej regulacje dotyczące obowiązku zgłoszenia do rejestru GIODO faktu powołania i odwołania ABI w terminie 14 dni od dnia zaistnienia tego zdarzenia. Wymogi dotyczące samego zgłoszenia są również wysokie i obligują do przekazania takich informacji, jak: imię i nazwisko ABI, jego numer PESEL i adres korespondencyjny oraz oświadczenie administratora danych osobowych o spełnieniu przez ABI warunków osobistych. Również w razie odwołania przedsiębiorca (administrator) będzie zobowiązany przekazać powód „rozstania się” z danym ABI. Obowiązek zgłoszenia ABI do rejestru – i wykreślenia go stamtąd – spoczywa na administratorze danych osobowych.

GIODO będzie prowadził ogólnokrajowy, jawny rejestr ABI. W zamyśle ustawodawcy system rejestracji ABI ma być prostym narzędziem kontroli, które pozwoli sprawdzić, czy administrator danych osobowych faktycznie spełnił warunki niezbędne do zwolnienia go z obowiązku rejestracyjnego. To, co nie zostało dopowiedziane w projektowanych zmianach w uwdg, a pod rządami dotychczasowych przepisów usankcjonowała praktyka, to m.in. kwestia korzystania z ABI (lub ich odpowiedników, np. Data Privacy Officer) w grupach kapitałowych pochodzących spoza Polski oraz będąca aktualnie powszechną praktyką możliwość outsourcingu funkcji ABI.

Jesteśmy przygotowani do zmian



dr Wojciech R. Wiewiórowski
Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych

Rejestr administratorów bezpieczeństwa informacji powstanie w momencie, w którym wejdzie w życie ustawa o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej. Biuro GIODO od strony technicznej jest przygotowane do tego, aby rejestr ABI stworzyć i umożliwić elektroniczne przesyłanie do niego danych. Rejestr ABI będzie miał charakter jawny. Oznacza to ni mniej, ni więcej tyle,

że każdy będzie mógł sprawdzić dane osobowe ABI. Warto jednak zauważyć, że zakres danych prezentowanych w rejestrze jest węższy od zakresu danych przesyłanych we wniosku zgłaszającym do rejestru ABI. Na pewno nie będzie ujawniany np. PESEL osoby sprawującej funkcję ABI. Planowane w związku z tzw. ustawą „deregulacyjną” zmiany w ustawie o ochro-


nie danych osobowych przewidują to, co znajdzie się w unijnym rozporządzeniu, które będzie kompleksowo regulować kwestię ochrony danych osobowych. Na poziomie krajowym nowe rozwiązania wprowadzamy do ustawy fakultatywnie już dziś, natomiast w unijnym rozporządzeniu będą one ujęte jako zadania obowiązkowe podmiotów publicznych prawdopodobnie od 2016 roku.

W cieniu reformy europejskiej

Poza kwestiami dotyczącymi funkcjonowania ABI w projekcie uwdg przewidziano również zmianę dotychczasowego brzmienia art. 48 uodo. Przekazywanie danych osobowych do państwa trzeciego, które nie zapewnia na swoim terytorium odpowiedniego poziomu ochrony, możliwe będzie bez każdorazowych, specjalnych zgód GIODO, w sytuacji gdy: 1) zastosowano standardowe klauzule umowne zatwierdzone przez Komisję Europejską (itwa.pl/39); 2) zastosowano prawnie wiążące reguły korporacyjne (Binding Corporate Rules, BCR) zatwierdzone przez GIODO.

Stosowanie BCR (wewnętrznych kodeksów, dobrych praktyk zgodnych z przepisami prawa unijnego) ma duże znaczenie praktyczne w międzynarodowych korporacjach, które swoim zasięgiem obejmują nie tylko państwa Europejskiego Obszaru Gospodarczego, lecz także Indie, Rosję, Tajwan, USA i inne kraje. Jeżeli korporacja przyjmie wiążące reguły korporacyjne (zaakceptowane przez GIODO), to można powiedzieć,

że powstanie quasi-bezpieczne terytorium, w ramach którego dane osobowe będą mogły swobodnie przepływać. Co istotne, stosowanie BCR nie będzie miało wpływu na ocenę uchybień administratora danych osobowych w zakresie przetwarzania danych i realizacji obowiązków wynikających z prawa.

Projekt uwdg w obszarach dotyczących ABI oraz w zakresie przekazywania danych do państwa trzeciego krzyżuje się z przygotowywaną na poziomie europejskim wielką reformą ochrony danych osobowych. Należy oczekiwać, że projektowane w Polsce rozwiązania mogą zostać wkrótce zastąpione – zajmującym wyższą pozycję w hierarchii źródeł prawa – rozporządzeniem unijnym, kompleksowo regulującym zagadnienie ochrony danych osobowych, w tym również pozycji, roli i wymagań stawianych przed ABI, w projekcie unijnego rozporządzenia nazywanego Inspektorem Ochrony Danych. 

Autor jest adwokatem w warszawskim biurze kancelarii Olesiński & Wspólnicy.